

ARKADIUSZ JANUCHOWSKI

WYBRANE ZAGADNIENIA ZWIĄZANE
Z REPREZENTACJĄ PARAFII PRZEZ PROBOSZCZA
NA GRUNCIE PRAWA KANONICZNEGO I POLSKIEGO

WSTĘP

Parafia jest podstawową jednostką organizacyjną Kościoła katolickiego, posiadającą osobowość prawną. Funkcjonowanie parafii zostało uregulowane w Kodeksie Prawa Kanonicznego. Z prawa tego wynika, że czynności prawnych w imieniu parafii dokonuje proboszcz, jednakże na dokonanie wielu czynności prawnych proboszcz musi uzyskać zgodę ordynariusza lub biskupa diecezjalnego. Parafia, jako osoba prawna, funkcjonuje jednak nie tylko w kościelnym, ale i państwowym porządku prawnym. Zawarte w prawie państwowym regulacje prawne, dotyczące parafii, są jednak bardzo lakoniczne i nie nawiązują wprost do regulacji zawartych w prawie kanonicznym. W takiej sytuacji pojawia się pytanie, czy przewidziane w prawie kanonicznym ograniczenia w zakresie reprezentacji parafii przez proboszcza wywierają skutek również w państwowym porządku prawnym, a jeżeli tak, to jakie jest źródło recepcji prawa kanonicznego do prawa polskiego w tym zakresie? W niniejszym artykule podejmuję próbę odpowiedzi na te pytania.

1. REPREZENTACJA PARAFII PRZEZ PROBOSZCZA
W KODEKSIE PRAWA KANONICZNEGO

Stosownie do kan. 532 w imieniu parafii, w dokonywaniu wszelkich czynności prawnych występuje proboszcz, zgodnie z prawem;

ma on również obowiązek troszczyć się o to, by dobra parafii były administrowane według norm kan. 1281 – 1288. Słusznie jednak zwrócono w doktrynie uwagę, że odesłanie do kan. 1281 – 1288 nie wyłącza przestrzegania przez proboszcza innych przepisów prawa kanonicznego¹. Kodeks Prawa Kanonicznego przewiduje zaś pewne ograniczenia w dokonywaniu przez proboszcza czynności prawnych w imieniu parafii. Ograniczenia te polegają przede wszystkim na wymogu uzyskania przez proboszcza zgody innych podmiotów na dokonanie pewnych czynności prawnych.

Z kanonu 1281 §1 wynika, że na dokonanie czynności, które przekraczają granice i sposób zwyczajnego zarządzania, zarządca (a więc w przypadku parafii proboszcz – kan. 1279 §1) powinien wcześniej uzyskać pisemne upoważnienie od ordynariusza. Brak takiego upoważnienia skutkuje nieważnością czynności prawnej. Czynności zwykłego zarządu i przekraczające zwykły zarząd powinny być co do zasady określone w statutach parafii. Jeżeli statut parafii nie zawiera takiej regulacji (albo parafia nie ma statutu), określenie czynności zwykłego zarządu i przekraczających zwykły zarząd należy do biskupa diecezjalnego, który przed określeniem tych czynności powinien wysłuchać zdania Rady do spraw ekonomicznych (kan. 1281 §2).

Kan. 1281 §1 i 2 daje podstawę do co najmniej dwojakiej interpretacji w przypadku, gdy statut nie zawiera regulacji co do czynności zwykłego zarządu i przekraczających zwykły zarząd (lub statutu brak). Z jednej bowiem strony można przyjąć, że o rozróżnieniu czynności zwykłego zarządu i przekraczających zwykły zarząd można mówić dopiero wtedy, gdy biskup diecezjalny uprzednio określił w stosunku do podległych mu osób prawnych, jakie czynności (ze względu na ich charakter czy wartość) należy zaliczyć do każdej z tych grup (w sposób generalny dla wszystkich podległych mu osób prawnych lub też w sposób indywidualny dla każdej z nich)². Z drugiej zaś strony, można przyjąć, że również w przypadku braku uprzedniej

¹ *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, red. J. Krukowski, t. II.1, Poznań: Pallottinum 2005, s. 437.

² Por. wyrok SN z dnia 2 lutego 2005 r., IV CK 480/04, LEX nr 177273 oraz wyrok SN z dnia 17 lutego 2005 r., IV CK 582/04, LEX nr 176007.

decyzji biskupa diecezjalnego w tym przedmiocie, proboszcz w każdym wypadku powinien się zwrócić do biskupa o opinię, czy dana czynność przekracza granicę zwyczajnego zarządu i w przypadku odpowiedzi twierdzącej o wyrażenie zgody na jej dokonanie³.

Dalsze ograniczenia w dokonywaniu czynności prawnych przez proboszcza zawiera kan. 1291, zgodnie z którym dla dokonania ważnej alienacji dóbr stanowiących stały prawnie nabyty majątek publicznej osoby prawnej, których wartość przekracza określoną w prawie sumę, wymagane jest zezwolenie kompetentnej władzy, zgodnie z przepisami prawa. Władzą tą w stosunku do parafii jest biskup diecezjalny (który na udzielenie takiego zezwolenia musi uzyskać zgodę Rady do spraw ekonomicznych i kolegium konsultorów, jak również zainteresowanych osób), w niektórych wypadkach oprócz zgody biskupa wymagane jest ponadto zezwolenie Stolicy Apostolskiej (kan. 1292 §1 i 2). O tym, czy wystarczy zgoda biskupa diecezjalnego, czy konieczne jest uzyskanie zgody Stolicy Apostolskiej, decyduje w pierwszej kolejności wartość alienacji; jeśli wartość ta mieści się między najniższą i najwyższą sumą określoną dla każdego kraju przez Konferencję Episkopatu, wystarczy zgoda wyłącznie biskupa diecezjalnego, kiedy wartość ta przekroczy sumę najwyższą, konieczna będzie zgoda Stolicy Apostolskiej. Zgoda Stolicy Apostolskiej (oprócz zgody biskupa diecezjalnego) jest wymagana również wtedy, gdy chodzi o rzeczy darowane Kościołowi na podstawie ślubu, a także o rzeczy kosztowne z racji artystycznych lub historycznych (kan. 1292 §2). Konferencja Episkopatu Polski wydała stosowny dekret, określając sumę najniższą na równowartość 100 tys. euro, a sumę najwyższą na 1 milion euro. Dekret Konferencji Episkopatu Polski został zatwierdzony przez Stolicę Apostolską dekretem Kongregacji ds. Biskupów z dnia 5 grudnia 2006 r.⁴

³ W tym kierunku idzie argumentacja Bartosza Rakoczego w głosie do wyroku SN z dnia 27 lipca 2000 r., IV KKN 88/00, OSP 2003 nr 9, poz. 115, chociaż autor nie sformułował takiej tezy w sposób jednoznaczny.

⁴ S. Dubiel, *Uprawnienia majątkowe Kościoła katolickiego w Polsce w świetle Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku., Konkordatu z 1993 roku i ustaw synodalnych*, Lublin 2007, s. 144.

W tym miejscu należy zauważyć, że pojęcie alienacji nie zostało zdefiniowane w Kodeksie Prawa Kanonicznego. W doktrynie prawa kanonicznego wskazuje się natomiast na rozróżnienie alienacji w znaczeniu ścisłym i znaczeniu szerokim. W znaczeniu ścisłym alienacją jest czynność prawna, na mocy której własność przechodzi z jednego podmiotu na inny (np. w drodze sprzedaży, zamiany, darowizny). W znaczeniu szerokim alienacją są również takie czynności prawne, na mocy których sytuacja kościelnej osoby prawnej ulega pogorszeniu (np. ustanowienie zastawu, hipoteki, ustanowienie służebności, zrzeczenie się służebności przysługującej kościelnej osobie prawnej, oddanie rzeczy w dzierżawę). Alienacją nie jest natomiast kupno rzeczy za pieniądze będące w obrocie, czy zaciągnięcie pożyczki bez obciążeń zastawem lub hipoteką, jak również sprzedaż papierów wartościowych w celu kupna majątku przynoszącego dochód (np. domu, w którym będzie można wynająć mieszkania)⁵. Wskazane wyżej ograniczenia związane z alienacją dóbr kościelnych dotyczą alienacji w znaczeniu ścisłym i szerokim⁶. Zauważyć również należy, że stosownie do treści kan. 1295 przepisy dotyczące zgody biskupa (a w niektórych wypadkach ponadto Stolicy Apostolskiej) mają być zachowane nie tylko przy alienacji, ale również przy podejmowaniu jakiegokolwiek transakcji, na skutek której majątek osoby prawnej może się znaleźć w gorszej sytuacji. W doktrynie wskazuje się, że z mocy kan. 1295 przepisom o alienacji podlegają wszelkie akty prawne pociągające za sobą zobowiązania dla kościelnej osoby prawnej niezależnie od tego, czy są gospodarczo pożyteczne, czy też szkodliwe (np. sprzedaż, darowizna, najem, dzierżawa)⁷. Z powyższego wynika zatem, że przepisom o alienacji będzie podlegało również zaciągnięcie pożyczki bez jakichkolwiek obciążeń, w przypadku bowiem, gdy dochody kościelnej osoby prawnej okażą się niższe od przewidywanych, a w konsekwencji pożyczka nie zostanie spłacona, wierzyciel będzie mógł uzyskać tytuł wykonawczy i przeprowadzić egzekucję z majątku kościelnej osoby prawnej.

⁵ S. Dubiel, *Uprawnienie*, s. 73 i powołana tam literatura.

⁶ Tamże, s. 73.

⁷ Tamże, s. 78.

2. DZIAŁANIE OSÓB PRAWNYCH NA GRUNCIE PRAWA POLSKIEGO

Na gruncie prawa polskiego parafia posiada osobowość prawną, a organem parafii jest proboszcz (art. 7 ust. 1 pkt 5 i art. 7 ust. 3 pkt 5 Ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej⁸). Należy zatem rozważyć, czy przewidziane w prawie kanonicznym ograniczenia dotyczące reprezentacji parafii w przypadku dokonywania czynności przekraczających zwykły zarząd lub czynności prawnej o charakterze alienacji, której wartość przekracza kwoty ustalone przez Konferencję Episkopatu Polski, wywierają skutek na gruncie prawa polskiego.

Stosownie do treści art. 38 Kodeksu cywilnego osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i opartym na niej statucie. W doktrynie podkreśla się, że przepis ten wskazuje jednoznacznie, że ustawodawca polski przyjął tzw. teorię organów osoby prawnej. W myśl tej koncepcji organ stanowi integralny składnik osobowości osoby prawnej, wyznaczony jej strukturą organizacyjną. Człowiek może zatem skutecznie występować w roli organu osoby prawnej (pełnić funkcję piastuna tego organu), jeżeli: 1) struktura organizacyjna danej osoby prawnej wynikająca z ustawy lub opartego na niej statutu przewiduje określony rodzaj organu i wyznacza mu odpowiednie kompetencje, 2) nastąpi zgodne ze strukturą organizacyjną powołanie do pełnienia funkcji piastuna organu, 3) osoba fizyczna powołana do sprawowania funkcji piastuna organu rzeczywiście działa w tym charakterze dla osoby prawnej (a więc nie wtedy, gdy dokonuje czynności prawnych w imieniu własnym)⁹. Działanie piastuna organu osoby prawnej jest traktowane jako działanie samej osoby prawnej. Sprawa działania osoby prawnej przedstawia się prosto, gdy osoba prawna ma tylko jeden organ, a organ ten ma tylko jednego piastuna. W praktyce często występują jednak takie sytuacje, gdy w skład organu uprawnionego do reprezentowania osoby prawnej wchodzi kilku piastunów, a do skutecznego złożenia oświadczenia woli przez osobę prawną wymagane jest wyraże-

⁸ DzU z 1989 r., nr 29, poz. 154 z póź. zm.

⁹ Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1997, s. 162-163.

nie woli przez dwóch lub więcej piastunów tego organu (np. reprezentacja łączna dwóch członków zarządu w spółkach kapitałowych). Może być oczywiście również tak, że działanie każdego z osobna piastuna danego organu będzie uważane za działanie osoby prawnej. Od sytuacji, w której w skład jednego organu wchodzi kilku piastunów, należy odróżnić sytuację, gdy osoba prawna posiada więcej niż jeden organ. Z przepisów ustawy lub postanowień statutu może wówczas wynikać, że na dokonanie określonych czynności ze skutkiem dla osoby prawnej przez piastunów jednego organu wymagana jest zgoda innego organu tej osoby prawnej. W takiej sytuacji skutki, do jakich prowadzi brak wymaganej zgody, określa z reguły ustawa dotycząca danej kategorii osób, a jeżeli ustawa szczególna zagadnienia tego nie reguluje, należy stosować ogólne wskazówki wynikające z art. 38 Kodeksu cywilnego¹⁰.

W tym miejscu warto przytoczyć wyrażony w doktrynie pogląd, co do skutków braku zgody w sytuacji, gdy kwestia ta nie została uregulowana przez przepisy szczególne. „Skoro osoba prawna działa w sposób przewidziany przez ustawę i opartym na niej statucie, to w razie braku zgody wskazanego w ustawie lub statucie organu, powinno się dojść do wniosku, że nie mamy do czynienia z oświadczeniem woli osoby prawnej. Mając jednak na uwadze, że tylko ustawa ma charakter powszechnie wiążący, a statut jest wewnętrzną regulacją wynikającą z umowy osób tworzących osobę prawną, wniosek ten byłby za daleko idący. Stosując do aktów woli piastunów organu osoby prawnej odpowiednio przepisy o czynnościach prawnych, należałoby uznać, iż brak w oświadczeniu woli osoby prawnej, elementu wymaganego przez ustawę, zgodnie z art. 58 Kodeksu cywilnego, powodować powinien nieważność takiego oświadczenia. Ujmując rzecz nieco inaczej, należałoby wtedy powiedzieć, że oświadczenie woli osoby prawnej w ogóle nie zostało złożone, bowiem wola piastunów jej organu nie została wyrażona tak, jak przewiduje to ustawa. Natomiast wprowadzenie przez statut, czyli umowę dalszego wymogu dla wyrażenia woli przez piastunów organu osoby prawnej, ze

¹⁰ J. Frąckowiak w: *System prawa prywatnego, tom 1: Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2007, s. 1040.

względu na swój charakter tylko wewnętrznego obowiązywania, nie powoduje takich skutków. Jeżeli więc zachowane zostały ustawowe wymogi wyrażenia woli przez piastunów osoby prawnej, to oświadczenie woli osoby prawnej jest w pełni skuteczne i ważne. Natomiast osoby pełniące funkcje piastuna organu osoby prawnej mogą ponieść odpowiedzialność organizacyjną”¹¹.

W mojej ocenie przedstawiony pogląd zasługuje na akceptację w takiej sytuacji, gdy wynikające ze statutu ograniczenia w postaci zgody jednego organu osoby prawnej na dokonanie czynności przez inny organ nie zostały ujawnione w rejestrze, z którym ustawa wiąże domniemanie powszechnej znajomości dokonanych wpisów i zarazem przewiduje możliwość uzyskania danych z tego rejestru przez wszystkie zainteresowane osoby, nadto zaś chroni dobrą wiarę osób działających w zaufaniu do danych wpisanych do rejestru¹². Uważam, że w sytuacji, gdy statutowe ograniczenia w reprezentacji zostały ujawnione w takim rejestrze, zyskują one skuteczność również wobec osób trzecich, jeżeli osoby te zdecydują się na dokonanie czynności prawnej z daną osobą prawną. Natomiast uznanie, że ograniczenia statutowe w zakresie reprezentacji wywierają skutek wobec osób trzecich również w sytuacji, gdy nie zostały ujawnione w powszechnie dostępnym rejestrze, co do którego została przewidziana przez ustawę jawność zewnętrzna, pozostawałoby w sprzeczności z art. 2 i 7 Konstytucji¹³. Z pośrednią sytuacją mamy do czynienia w przypadku rejestru Kościołów i innych związków wyznaniowych działających na podstawie przepisów ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania. W stosunku do tego rejestru nie została co prawda przewidziana zasada jawności zewnętrznej i ochrona zaufania osób działa-

¹¹ Tamże, s. 1040 – 1041

¹² Por. art. 8 oraz art. 14, 15 i 16 Ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jednolity DzU z 2007 r., nr 168, poz. 1186 z poz. zm.) oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 13 lipca 2006 roku, I ACa 140/06, LEX nr 278421; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 lipca 2006 roku, I ACa 167/06, LEX 278441.

¹³ Na temat jawności statutów kościelnych osób prawnych por. również: A. Januchowski, *Skuteczność prawa kanonicznego w zakresie reprezentacji osób prawnych Kościoła katolickiego*, „Rejent” 2007, nr 9, s. 55-57.

jących na podstawie danych ujawnionych w rejestrze, tak jak to ma miejsce w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym, ale istnieje możliwość wydawania z niego odpisu również osobom trzecim¹⁴. Wydaje się, że sytuacja osób prawnych związków wyznaniowych wpisanych do tego rejestru jest bliższa sytuacji osób prawnych wpisanych do KRS-u, niż osób prawnych, co do których przepisy nie przewidują możliwości uzyskania z rejestru, zawartych w statucie, danych dotyczących ich reprezentacji (lub też takie dane nie są odnotowane w żadnym rejestrze). Należałoby jednak postulować, aby ustawodawca również w stosunku do tego rejestru w sposób wyraźny przewidział zasadę jawności zewnętrznej i ochrony zaufania osób trzecich.

Od sytuacji, gdy dla dokonania czynności prawnej przez jeden z organów osoby prawnej konieczna jest zgoda innego jej organu, należy odróżnić sytuację, gdy ustawa wymaga wyrażenia zgody przez osobę niewchodzącą w skład struktury danej osoby prawnej. Wydaje się, że w takiej sytuacji zastosowanie powinien znaleźć art. 63 Kodeksu cywilnego¹⁵, stosownie do którego, jeżeli do dokonania czynności prawnej potrzebna jest zgoda osoby trzeciej, osoba ta może wyrazić zgodę także przed złożeniem oświadczenia przez osoby dokonywające czynności albo po jego złożeniu. Zgoda wyrażona po złożeniu oświadczenia ma moc wsteczną od jego daty (§1). Jeżeli do ważności czynności prawnej wymagana jest forma szczególna, oświadczenie obejmujące zgodę osoby trzeciej powinno być złożone w tej samej formie (§2).

Wreszcie może być i tak, że ani ustawa, ani statut nie wymaga na dokonanie czynności prawnej zgody innego organu osoby prawnej

¹⁴ Zasady prowadzenia rejestru Kościołów i innych związków wyznaniowych regulują przepisy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 31 marca 1999 r. w sprawie rejestru Kościołów i innych związków wyznaniowych (DzU z 1999 r., nr 38, poz. 374) wydane na podstawie art. 37 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (tekst jednolity: DzU z 2005 r., nr 231, poz. 1965). Przepisy tego rozporządzenia przewidują, że ujawnieniu w rejestrze podlegają m.in. dane dotyczące reprezentowania związków wyznaniowych oraz ich poszczególnych osób prawnych. Rejestr ten nie ma zastosowania do Kościołów i związków wyznaniowych posiadających ustawy indywidualne (art. 18 ust. 1 Ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania).

¹⁵ Por. J. Frąckowiak, *System prawa prywatnego*, s. 1042.

lub osoby trzeciej, ale same strony w treści czynności prawnej uzależnią jej skuteczność od takiej zgody. W takiej sytuacji będziemy mieli do czynienia z warunkiem w rozumieniu art. 89 Kodeksu cywilnego¹⁶.

3. ZNACZENIE PRZEWDZIANYCH W PRAWIE KANONICZNYM OGRANICZEŃ W REPREZENTACJI NA GRUNCIE PRAWA POLSKIEGO

Dla określenia znaczenia na gruncie prawa polskiego przewidzianych w prawie kanonicznym ograniczeń w zakresie reprezentacji parafii przez proboszcza istotne znaczenie ma ustalenie, czy zgodę biskupa diecezjalnego (w przypadku alienacji) lub ordynariusza (w przypadku czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu) uznamy za zgodę innego organu osoby prawnej, jaką jest parafia, czy też za zgodę osoby trzeciej. Drugą istotną kwestią jest ustalenie, jakie są źródła ewentualnej recepcji prawa kanonicznego do prawa polskiego i jaka jest pozycja tak recypowanego prawa kanonicznego. Należy również odpowiedzieć na pytanie, czy już z samego Kodeksu Prawa Kanonicznego nie wynika, że przewidziane w nim ograniczenia w zakresie reprezentacji kościelnych osób prawnych odnoszą skutek jedynie na forum wewnątrzkościelnym.

Przechodząc do kwalifikacji zgody biskupa diecezjalnego (lub ordynariusza) na dokonanie określonych czynności przez proboszcza nie trudno zauważyć, że na gruncie prawa kanonicznego biskup diecezjalny nie wchodzi w skład struktury organizacyjnej parafii i nie jest jej organem; jest natomiast organem diecezji jako osoby prawnej (organem parafii nie są również inni ordynariusze). Przysługujące biskupowi uprawnienia do udzielania zezwoleń na dokonywanie określonych czynności prawnych przez parafię wynikają z wewnątrzkościelnego prawa powszechnego, jakim jest Kodeks Prawa Kanonicznego. Słusznie zatem zwraca się w doktrynie uwagę, że zgodę biskupa należałoby z punktu widzenia prawa polskiego traktować jako zgodę osoby trzeciej w rozumieniu art. 63 Kodeksu cywilnego,

¹⁶ Na taką możliwość w zakresie zgody innego organu osoby prawnej wyraźnie wskazuje J. Frąckowiak, tamże, s. 1042.

a nie jako zgodę innego organu osoby prawnej. Zwrócono jednak uwagę, że na gruncie prawa kanonicznego zgoda biskupa nie jest oświadczeniem woli, lecz ma charakter kościelnego aktu administracyjnego. W przypadku czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu zgoda ordynariusza musi zostać wyrażona przed dokonaniem czynności prawnej, natomiast art. 63 Kodeksu cywilnego dopuszcza możliwość udzielenia takiej zgody również w trakcie czynności lub też po jej dokonaniu. Wreszcie kan. 1281 §1 przewiduje nieważność czynności, a art. 63 Kodeksu cywilnego jedynie bezskuteczność zawieszoną – dopiero w braku potwierdzenia czynność prawna staje się bezwzględnie nieważna. Najistotniejsze jest jednak to, że art. 63 nie może znaleźć zastosowania do zgody biskupa z tego względu, że wymóg przewidzianej w tym przepisie zgody musi wynikać z ustawy¹⁷, a prawo kanoniczne (w polskim porządku prawnym) ustawą nie jest¹⁸. W konsekwencji brak jest w prawie polskim podstaw do uznania, że przewidziana w prawie kanonicznym zgoda biskupa na dokonanie określonych czynności prawnych przez parafię jest zgodą osoby trzeciej w rozumieniu art. 63 Kodeksu cywilnego.

Jak już wyżej wskazano, brak jest także podstaw, aby zgodę tę oceniać jako zgodę innego organu osoby prawnej, gdyż biskup nie jest organem parafii¹⁹. Z uwagi jednak na odmienny pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy²⁰, który ocenił zgodę biskupa przez przyzmat art. 38 Kodeksu cywilnego (dodać należy, że SN w ogóle nie zastanowił się nad kwestią, czy biskup jest organem parafii czy też osobą trzecią), jestem zobowiązany odnieść się również do tego poglądu.

¹⁷ S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do Kodeksu cywilnego – część ogólna*, Warszawa 2003, s. 253.

¹⁸ Szerzej na temat oceny zgody biskupa przez przyzmat art. 63 Kodeksu cywilnego: M. Jasiakiewicz, *Glosa do wyroku SN z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 88/00*, „Rejent” 2005 r. nr 1.

¹⁹ Wydaje się natomiast, że jako zgodę innego organu osoby prawnej można by traktować zgodę Rady do spraw ekonomicznych i kolegium konsultorów na dokonanie przez biskupa diecezjalnego czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu (kan. 1277) oraz na dokonanie przez niego alienacji (kan. 1292 §1) w przypadku, gdy tych czynności prawnych dokonuje biskup jako organ diecezji.

²⁰ Wyrok SN z 24 marca 2004 r., IV CK 108/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 65.

W pierwszej tezie wyroku z dnia 24 marca 2004 r. SN wskazał, że ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej uznała kompetencje proboszczów do reprezentowania parafii w stosunkach majątkowych z osobami trzecimi w sposób i na zasadach określonych w Kodeksie Prawa Kanonicznego.

Rozważając podstawy oddziaływania Kodeksu Prawa Kanonicznego na reprezentację kościelnych osób prawnych (a w konsekwencji na ważność podejmowanych przez te osoby czynności prawnych), SN uznał, że podstawy tej nie stanowi ani art. 2 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego wyrażający zasadę autonomii i niezależności²¹, ani też art. 28 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania²². W ocenie składu SN rozpoznającego przedmiotową sprawę podstawę do oceny ważności czynności prawnych podejmowanych przez kościelne osoby prawne (w realiach sprawy zawarcie umowy pożyczki) z punktu widzenia prawa kanonicznego należy upatrywać w art. 35 i 38 k.c. w zw. z art. 3 oraz 5 – 14 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego. Po skrótowym przedstawieniu treści niektórych ze wskazanych przepisów ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego SN doszedł do wniosku, że wobec nieokreślenia w tej ustawie zakresu, w jakim proboszcz jest umocowany do reprezentowania parafii w stosunkach majątkowych wobec osób trzecich, należy przyjąć, że ustawa ta uznała w tym względzie kompetencje proboszcza wynikające z prawa kanonicznego. Dalej SN stwierdził, iż omawiana ustawa w drodze wyjątku od deklarowanej w art. 2 zasady autonomii i niezależności państwa oraz Kościoła katolickiego uznała w zakresie przyznanej parafiom osobowości prawnej skuteczność w sferze państwowego porządku prawnego norm prawa kanonicznego dotyczących utworzenia parafii, powołania na stanowisko proboszcza i zasad reprezentowania przez proboszcza parafii. W konsekwencji (zdaniem SN) normy te muszą być traktowane w świetle art. 35 i art. 38 k.c. na równi z wymienionymi

²¹ Inaczej niż to uczynił we wcześniejszym wyroku z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 88/00, OSP 2003/9/115

²² Inaczej niż w wyroku z dnia 12 marca 1997 r., II CKN 24/97, nie publ.

w tych przepisach ustawami, a nie statutami. Ma to tę praktyczną konsekwencję, że w przypadkach, w których na podstawie wspomnianych norm wydano statuty, przy ocenie skuteczności działania parafii w obrocie cywilnoprawnym oprócz stosownych przepisów ustawowych i norm prawa kanonicznego, należy uwzględniać postanowienia tych statutów.

Nietrudno zauważyć, że w wyroku tym Sąd Najwyższy poruszył zarówno kwestię źródeł recepcji prawa kanonicznego do prawa polskiego, jak i kwestię pozycji recypowanego prawa kanonicznego w toku jego stosowania przez organy państwa. Do każdej z tych kwestii należy ustosunkować się oddzielnie.

W kwestii źródeł recepcji istnieje w doktrynie zgoda jedynie co do tego, że prawo kanoniczne może wywierać skutek w sferze prawa państwowego jedynie wtedy, gdy taką możliwość dopuści umowa międzynarodowa czy ustawa, a więc suwerenne akty państwa²³. Natomiast w kwestii wskazania konkretnych przepisów, będących źródłem takiej recepcji w doktrynie, rysują się dwa stanowiska. Źródłem tej recepcji upatruje się bądź w art. 2 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego oraz w art. 1 i 5 Konkordatu, wyrażających zasadę autonomii i niezależności Kościoła i Państwa²⁴, bądź też w przepisach wskazanych aktów prawnych regulujących poszczegól-

²³ Co przyznaje nawet B. Rakoczy – zwolennik szerokiego stosowania prawa kanonicznego: *Glosa do wyroku SN z 24 marca 2004 roku, IV CK 108/03*, „Rejent” 2005, 1, s. 132-133.

²⁴ Za przyjęciem, że przepisy te stanowią podstawę recepcji prawa kanonicznego, opowiedzieli się między innymi: W. Chmiel, *Obrót nieruchomościami przez parafię rzymskokatolicką*, „Rejent” 2000, 6, s. 23; R. Szytk, *Kościół i związki wyznaniowe jako podmioty czynności prawnych w praktyce notarialnej (cz. II)*, „Rejent” 2, 2005, s. 68-70; M. Krzemiński, *Znaczenie prawa kanonicznego dla określenia sposobu reprezentacji kościelnych osób prawnych (Glosa do wyroku SN z 27 lipca 2000 r., IV CKN 88/00)*, „Prawo Bankowe” 2005, 10, s. 20 i n. (choć ten autor zwraca uwagę na konieczność odróżnienia zakresu, w jakim odesłanie do prawa kanonicznego wynika z art. 2 Ustawy i art. 5 Konkordatu od odesłania wynikającego z przepisów szczegółowych); B. Rakoczy, *Glosa do wyroku NSA z 3 lipca 2000 r., II SA 1128/99-OSP 2002/7-8/98*; *Glosa do wyroku SN z 27 lipca 2000 r. IV CKN 88/00 – OSP 2003/9/115*; *Glosa do wyroku SN z 24 marca 2004 roku, IV CK 108/03*, „Rejent” 2005, 1, s. 131 i n., jak również SN w wyroku z dnia 27 lipca 2000 r. (IV CKN 88/00, OSP 2003, nr 9, poz.15).

ne instytucje prawne²⁵. Osobiście jestem zwolennikiem tego drugiego stanowiska. W mojej ocenie decydujące znaczenia powinien mieć tutaj wzgląd na bezpieczeństwo obrotu, które mogłoby zostać zagrożone, gdyby przyjąć, że źródło recepcji prawa kanonicznego stanowi art. 2 ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego i art. 5 Konkordatu. W takiej sytuacji trudno byłoby bowiem wskazać zakres stosowania prawa kanonicznego przez organy państwa i kwestie te byłyby rozwiązywane od przypadku do przypadku. Stawia to pod znakiem zapytania zgodność tak dokonywanej recepcji z zasadą demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji)²⁶. Drugim ważkim argumentem przemawiającym za uznaniem, że prawo kanoniczne może znaleźć zastosowanie jedynie w przypadkach wskazanych w przepisach regulujących poszczególne instytucje prawne, są zasady redagowania i interpretowania tekstów prawnych. Nietrudno zauważyć, że odpowiednikiem art. 2 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego jest art. 1 i 5 Konkordatu. Pierwszy z tych przepisów wyraża zasadę autonomii i niezależności Kościoła i państwa, a drugi zapewnia Kościołowi swobodne wykonywanie jurysdykcji oraz zarządzanie i administrowanie jego sprawami na podstawie prawa kanonicznego. Przy założeniu, że wskazane przepisy (w szczególności art. 5) stanowią podstawę recepcji prawa kanonicznego, zbędne byłoby wskazywanie w innych przepisach Konkordatu wyraźnego odesłania do prawa kanonicznego.

Założenie o językowej racjonalności prawodawcy nakazuje przyjąć, że każde słowo użyte w tekście prawnym jest potrzebne do zrekonstruowania jakiejś normy postępowania²⁷. Gdyby zatem ustawo-

²⁵ Np.: G. Radecki, *Organy osób prawnych Kościoła katolickiego w Polsce*, „Rejent” 2003, 7-8, s. 144; tenże *Glosa do wyroku SN z 27 lipca 2000 roku, IV CKN 88/00, OSP 2004/5/58*, jak chyba również J. Krukowski, chociaż jego wypowiedzi w rozważanym zakresie są dosyć ogólne: *Konkordat Polski – znaczenie i realizacja*, Lublin 1999, s. 108-109, 181-182; *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000, s. 219; taki pogląd wyraził również SN w wyroku z 24 marca 2004 r. (IV CKN 108/03, OSNC 2005/4/65). W tym miejscu przywołać należy artykuł M. Pietrzaka *Prawo kanoniczne w polskim systemie prawnym* („Państwo i Prawo” 2006, nr 8 s. 116 n.).

²⁶ Szerzej na ten temat: A. Januchowski, *Skuteczność prawa kanonicznego w zakresie reprezentacji osób prawnych kościoła katolickiego*, „Rejent” 2007, nr 9, s. 62-66.

²⁷ Z. Ziemiński, S. Wronkowska, *Zarys teorii prawa*, Poznań 1997, s. 166.

dawca uznał, że art. 5 Konkordatu stanowi podstawę do recepcji prawa kanonicznego, nie odsyłałby do tego prawa w przepisach regulujących kwestie bardziej szczegółowe²⁸. Powyższe prowadzi do wniosku, że podstawy prawnej do oceny skuteczności prawa kanonicznego do reprezentacji kościelnych osób prawnych należy poszukiwać poza art. 2 ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego i art. 5 Konkordatu. W przedmiotowej ustawie do prawa kanonicznego odsyła tylko art. 15a ust. 2, który jednak z uwagi na przedmiot regulacji nie ma znaczenia dla reprezentacji kościelnych osób prawnych²⁹. Odesłanie do prawa kanonicznego zawierają też niektóre przepisy Konkordatu. Przy czym zaznaczyć należy, iż Konkordat w zakresie szeroko rozumianych spraw ustrojowych i majątkowych kościelnych osób prawnych, w niektórych przepisach odsyła do prawa kanonicznego, a w innych do prawa polskiego. Założenie o językowej racjonalności prawodawcy nakazuje więc przyjąć, że skoro w jednych przepisach tego samego aktu prawnego stosuje on technicznoprawny zabieg odesłania do przepisów prawa kanonicznego, w innych zaś wyraźnie odsyła do prawa polskiego, to czyni to w tym celu, aby wyraźnie rozróżnić stosowanie każdego z tych porządków prawnych. W interesującym nas zakresie odesłanie do prawa kanonicznego zawiera art. 4 ust. 2 i art. 7 ust. 1 Konkordatu, natomiast art. 23 Konkordatu odsyła do prawa polskiego. Należy zatem ustalić, do regulacji którego z tych przepisów może być zaliczona kwestia ograniczeń organów kościelnych osób prawnych do ich reprezentowania.

Słusznie zwrócono w doktrynie uwagę³⁰, że nie można z sobą utożsamiać powstania osoby prawnej, powołania osoby fizycznej do wykonywania funkcji piastuna jej organu i zakresu kompetencji tego

²⁸ Na konieczność rozróżnienia kwestii ogólnych zwraca też uwagę M. Krzeźniński – *Glosa do wyroku SN z 27 lipca 2000 roku (IV CKN 88/00)*, „Prawo Bankowe” 2005, 10, s. 20 i n. chociaż autor ten, odmiennie niż ja przyjmuje, że art. 5 Konkordatu odsyła do prawa kanonicznego w takim zakresie, w jakim nie wynika to z przepisów szczegółowych; interpretację taką uważam za nietrafną.

²⁹ Przepis ten stanowi, że osobę duchowną, przed którą składa się oświadczenie o zawarciu małżeństwa, określa prawo kanoniczne.

³⁰ G. Radecki, *Organy osób prawnych Kościoła katolickiego w Polsce*, „Rejent” 2003, 7-8, s. 127 i n.

organu³¹. Art. 4 ust. 2 Konkordatu zawiera jedynie deklarację uznania przez państwo kościelnych osób prawnych terytorialnych i personalnych, których tworzenie należy do Kościoła (art. 6). Z faktu uznania, że kościelna osoba prawna jest osobą prawną również na gruncie prawa polskiego, nie wynika jednak zakres kompetencji organów tej osoby prawnej. Podobnie zakres tych kompetencji nie wynika z faktu powołania osoby fizycznej do pełnienia funkcji piastuna organu osoby prawnej (art. 7 ust. 1). Wydaje się natomiast, że zakres kompetencji organu osoby prawnej może się mieścić w szeroko pojmowanym nabywaniu i zbywaniu praw majątkowych. O ważności nabycia praw majątkowych decyduje bowiem także działanie organu osoby prawnej w ramach jego kompetencji. Do nabywania przez kościelne osoby prawne praw majątkowych, stosownie do treści art. 23 Konkordatu, właściwe jest prawo polskie. Żaden przepis prawa polskiego nie ogranicza zaś organów osób prawnych Kościoła katolickiego w zakresie dokonywania czynności prawnych³². W związku z tym za trafne należy uznać stanowisko³³, że osoba wskazana przez Kościół, jako sprawująca funkcję organu osoby prawnej (art. 14 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego), ma nieograniczone kompetencje do podejmowania czynności prawnych w imieniu tej osoby prawnej³⁴, a ograniczenia wynikające z prawa kononicznego nie mają w tym zakresie znaczenia. Tak więc podzielać pogląd Sądu Najwyższego co do tego, że źródeł recepcji prawa kanonicznego należy poszukiwać w przepisach regulujących poszczególne instytucje prawne, nie sposób zgodzić się z tym Sądem, że z recepcją taką mamy

³¹ Powstanie osoby prawnej, powołanie organu oraz zakres kompetencji organu i sposób reprezentowania rozróżnia też ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania

³² Co do znaczenia art. 23 Konkordatu – G. Radecki, *Organy osób prawnych Kościoła katolickiego w Polsce*, s. 144 i n.

³³ M. Jasiakiewicz, *Glosa do wyroku SN z dnia 27 lipca 2000 roku, IV CKN 88/00*, „Rejent” 2005, 1, s. 127-128.

³⁴ Nawet, gdyby przyjąć, że pojęcie kompetencji organu i sposobu reprezentowania kościelnej osoby prawnej nie mieści się w zakresie regulacji objętej art. 23 Konkordatu, to i tak zgodnie z ogólną regułą stosowania prawa kanonicznego jedynie w drodze wyjątku, należałoby w tym zakresie stosować prawo polskie, albowiem brak jest wyraźnego odesłania do prawa kanonicznego.

do czynienia w przypadku reprezentacji parafii i to zarówno w stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie konkordatu, jak i obecnie. Podkreślić przy tym należy, że brak odwołania się do prawa kanonicznego w zakresie reprezentacji parafii przez proboszcza wcale nie utrudnia jej udziału w obrocie cywilnoprawnym, ale wprost przeciwnie, udział ten ułatwia, albowiem proboszcz jest wówczas uprawniony do dokonywania wszelkich czynności prawnych jako organ parafii.

Nawet jednak, gdyby wbrew wskazanym wyżej argumentom przyjąć trafność stanowiska Sądu Najwyższego co do tego, że w świetle art. 35 i 38 Kodeksu cywilnego prawo kanoniczne powinno być uwzględnione przy określeniu zakresu kompetencji proboszcza do reprezentacji parafii, to i tak nie sposób zgodzić się z tym Sądem, że prawo to powinno być traktowane na równi ze wskazanymi w tych przepisach ustawami, a więc aktami prawa powszechnie obowiązującego. Stosownie do art. 87 ust. 1 Konstytucji źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. Zgodnie natomiast z art. 87 ust. 2 Konstytucji źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są na obszarze działania organów, które je ustanowiły, akty prawa miejscowego. Warunkiem wejścia w życie wskazanych aktów prawnych jest ich ogłoszenie w trybie i na zasadach określonych w ustawie (art. 88)³⁵. Nadto zaś na podstawie art. 90 ust. 1 Rzeczpospolita Polska może na podstawie umowy międzynarodowej przekazać organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencje władzy państwowej w niektórych sprawach. W przypadku, gdy wynika to z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy konstytuującej organizację międzynarodową, prawo przez nią stanowiące jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami (art. 91 ust. 1).

³⁵ Ogłaszanie aktów prawnych reguluje ustawa z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (tekst jednolity DzU z 2005 r., nr 190, poz. 1606), która nie przewiduje ogłaszania w polskich organach promulgacyjnych aktów prawa wewnętrznego związków wyznaniowych.

Nietrudno zauważyć, że prawo kanoniczne nie zostało zaliczone w Konstytucji do źródeł prawa. W szczególności bowiem nie może być ono uznane ani za umowę międzynarodową, gdyż jest to prawo stanowione wyłącznie przez Kościół katolicki, ani też za prawo stanowione przez organizację międzynarodową, gdyż po pierwsze Kościół katolicki takim podmiotem nie jest³⁶, a po drugie, gdyby nawet przyjąć, iż Kościół katolicki pewne cechy organizacji międzynarodowej posiada, to z całą pewnością nie jest to organizacja utworzona na mocy umowy zawartej przez Rzeczpospolitą Polską. Zgodzić się zaś należy z poglądem, iż katalog źródeł prawa wymienionych w rozdziale III Konstytucji jest zamknięty³⁷. Nie sposób więc umieścić w tym katalogu prawa kanonicznego. Trudno zatem zgodzić się z poglądem, że prawo to musi być traktowane i uwzględniane w świetle art. 35 i 38 k.c. na równi z ustawami – a więc źródłami prawa powszechnie obowiązującego na całym terytorium państwa – skoro nie jest to źródło prawa wskazane w Konstytucji, a z art. 83 Konstytucji wynika, że każdy ma obowiązek przestrzegania prawa Rzeczypospolitej Polskiej. Przy czym, ze względu na językową konsekwencję prawodawcy nie można przyjąć, aby „prawo” w rozumieniu art. 83 Konstytucji mogło pochodzić z innych niż wskazane w rozdziale III Konstytucji źródła. Należy też zauważyć, że prawo kanoniczne nie zostało ogłoszone w żadnym polskim organie promulgacyjnym ani też organie promulgacyjnym organizacji międzynarodowej, której Polska jest członkiem, co przecież jest warunkiem *sine qua non* obowiązywania prawa. Wydaje się zatem, że pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 24 marca 2004 r. o obowiązywaniu prawa kanonicznego na równi z ustawami jest sprzeczny z art. 83 i art. 88 ust. 1 i 3 Konstytucji. W tym kontekście przywołać też należy postanowienie

³⁶ W stosunkach międzynarodowych Kościół katolicki reprezentuje Stolica Apostolska, którą określa się jako specyficzny podmiot prawa międzynarodowego, różny zarówno od państw, jak i organizacji międzynarodowych – J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000, s. 104-107.

³⁷ A. Bałaban, *Prawo powszechnie a wewnątrznie obowiązujące*, „Przegląd Legislacyjny” 2000 (25), nr 3, s. 43 i n. Na ten temat również: A. Januchowski, *Prawo kanoniczne a reprezentacja osób prawnych Kościoła katolickiego – problem przedstawicielstwa ustawowego i pełnomocnictwa*, „Prawo Bankowe” 2008, nr 1, s. 81 n.

SN z 7 października 1998 r.³⁸, w którym Sąd ten wskazał, że jedną z fundamentalnych zasad państwa prawnego jest przestrzeganie ustalonego w Konstytucji systemu źródeł prawa oraz określonej tam ich hierarchii, a zatem już po uchyleniu art. XVI przepisów wprowadzających Kodeks cywilny³⁹ nie było żadnych podstaw do uznania, że pojęcie ustawy w rozumieniu Kodeksu cywilnego (a więc również w rozumieniu art. 35 i 38 k.c.) może dotyczyć innych źródeł prawa, niż wymienione w Konstytucji źródła prawa powszechnie obowiązującego.

W mojej ocenie prawa kanonicznego w zakresie dotyczącym reprezentacji parafii mających siedzibę na terytorium Polski, nie można „wprowadzić” do systemu prawa polskiego również za pomocą przepisów ustawy Prawo prywatne międzynarodowe⁴⁰, gdyż ustawa ta określa jedynie prawo właściwe dla międzynarodowych stosunków osobistych i majątkowych w zakresie prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy (art. 1§1), a trudno takiego międzynarodowego elementu doszukać się w przypadku parafii mającej siedzibę na terytorium Polski. Nawet, gdyby przyjąć, że ustawa Prawo prywatne międzynarodowe może mieć w rozważanej sytuacji zastosowanie, to i tak zgodnie z jej art. 9 §2, zdolność osoby prawnej podlega prawu państwa, w którym osoba ta ma siedzibę, a więc w przypadku parafii mającej siedzibę na terytorium Polski – prawu polskiemu⁴¹. Podsumowując, uznaję, że nie ma podstaw prawnych, aby prawo kanoniczne w zakresie wskazanym w art. 35 i 38 Kodeksu cywilnego traktować na równi z wymienionymi w tych przepisach ustawami. Pozostaje zatem rozważyć, czy prawo kanoniczne w zakre-

³⁸ I CKN 110/98, LEX nr 50656.

³⁹ Art. XVI. Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (DzU z 1964 r., nr 16, poz. 94 miał brzmienie: Ustawą w rozumieniu kodeksu cywilnego jest każdy obowiązujący przepis prawa. Przepis ten został uchylony przez art. 2 ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (DzU z 1990, nr 55, poz. 321) z dniem 1 października 1990 r.

⁴⁰ DzU z 1965, nr 46, poz. 290 z póź. zm.

⁴¹ Wydaje się, że prawo kanoniczne z mocy ustawy Prawo prywatne międzynarodowe mogłoby mieć zastosowanie do reprezentacji osób prawnych Kościoła katolickiego, mających swoją siedzibę na terytorium Państwa Watykańskiego, w sytuacji, gdy osoby takie dokonają czynności prawnych na terytorium Polski.

się reprezentacji kościelnych osób prawnych może być traktowane na równi ze wskazanymi w tych przepisach statutami. Moim zdaniem, jest to dosyć problematyczne. Po pierwsze bowiem, na forum wewnątrzkościelnym prawo kanoniczne zawarte w Kodeksie Prawa Kanonicznego jest prawem powszechnie obowiązującym, odpowiednikiem ustawy w prawie polskim, a nie statutem osoby prawnej. Można mieć zatem wątpliwości, czy uznanie tego prawa przez organy państwowe za statut osoby prawnej nie naruszałoby gwarantowanej Konstytucją zasady autonomii Kościoła; byłoby to bowiem stosowanie prawa kanonicznego w sposób sprzeczny z jego istotą. Po drugie, art. 38 Kodeksu cywilnego stanowi, że statut, na podstawie jakiego działa osoba prawna, ma być oparty na ustawie; oczywiście jest zaś, że Kodeks Prawa Kanonicznego na ustawie oparty nie jest. Nawet jednak przyjęcie, że przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego mogą być uznane za statut parafii w rozumieniu art. 35 i art. 38 Kodeksu cywilnego, nie przesądza, moim zdaniem, o skuteczności tych przepisów w zakresie reprezentacji parafii w stosunku do osób trzecich. Przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące reprezentacji kościelnych osób prawnych nie podlegają bowiem ujawnieniu w rejestrze, z którym związane byłoby domniemanie jego jawności i z którego wszystkie zainteresowane podmioty mogłyby uzyskać odpisy, dotyczące reprezentacji parafii. Stosownie do treści art. 14 ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego władza kościelna powiadamia właściwy organ administracji państwowej jedynie o powołaniu i odwołaniu osoby sprawującej funkcję organu osoby prawnej, ale już nie o sposobie działania takiego organu. Nawet więc, gdyby władza kościelna dokonała powiadomienia również o sposobie reprezentacji, to trudno byłoby uznać, że powiadomienie takie może mieć jakiegokolwiek skutki prawne, z uwagi na brak prawnej podstawy do jego dokonania. Należy też zauważyć, że przepisy ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego przewidują jedynie sam obowiązek powiadamiania, ale już nie prowadzenie żadnego rejestru kościelnych osób prawnych i wydawania z niego odpisów osobom trzecim⁴².

⁴² Art. 13 ust. 5 ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego stanowi jedynie o potwierdzeniu odbioru powiadomienia o utworzeniu osoby prawnej na jego

W tej sytuacji można by jedynie rozważyć wydanie przez organ, w stosunku do którego zostało skierowane powiadomienie, zaświadczenia w trybie art. 217 Kodeksu postępowania administracyjnego⁴³. Trudno jednak uznać możliwość uzyskania takiego zaświadczenia za równoznaczną z obowiązkiem znajomości danych posiadanych przez organ administracji. Nadto zaś zaświadczenie takie mogłoby być uznane za wiążące w stosunku do osób trzecich tylko w zakresie danych, które organ administracji gromadzi na podstawie ustawy, a nie jakichkolwiek danych. Z ustawy nie wynika zaś obowiązek gromadzenia przez organy administracji danych dotyczących reprezentacji kościelnych osób prawnych. Konkludując, stwierdzić należy, że nawet gdyby uznać, że przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące reprezentacji parafii stanowią statut osoby prawnej w rozumieniu art. 35 i art. 38 Kodeksu cywilnego, to i tak nie można byłoby uznać, że postanowienia te mogą wywrzeć skutek prawny w zakresie stosunków z osobami trzecimi z uwagi na brak obowiązku znajomości tych danych przez osoby trzecie, a także możliwość ich uzyskania, w sposób przewidziany ustawą, w jakimkolwiek organie państwowym.

Jak już wspomniano, pewnych argumentów przeciwko recepcji prawa kanonicznego w zakresie reprezentacji kościelnych osób prawnych można się też doszukać w samym Kodeksie Prawa Kanonicznego. W pierwszej kolejności należy wskazać na przepisy prawa kanonicznego określające zakres stosowania tego prawa. W doktrynie zwrócono już uwagę, iż z kan. 1 wynika, że Kodeks Prawa Kanonicznego stosuje się jedynie do Kościoła łacińskiego⁴⁴. Przy określeniu zakresu obowiązywania prawa kanonicznego nie można też abstrahować od treści kan. 11, zgodnie z którym ustawy czysto kościelne obo-

odpisie; art. 14 tej ustawy dotyczący powiadomienia o powołaniu osoby fizycznej do sprawowania funkcji piastuna organu osoby prawnej takiego potwierdzenia nie przewiduje, nawet jednak, gdyby organ państwa potwierdził takie dane na odpisie powiadomienia, to i tak nie wynika z nich zakres kompetencji organu osoby prawnej.

⁴³ Tekst jednolity DzU z 2000 r., nr 30, poz. 168, z poz. zm.

⁴⁴ M. Jasiakiewicz, *Glosa do wyroku SN z dnia 27 lipca 2000 r. IV CKN 88/00*, „Rejent” 2005, nr 1, s. 130; G. Radecki, *Organy osób prawnych Kościoła katolickiego w Polsce*, „Rejent” 2003, nr 7-8, s. 145.

wiążują ochrzczonych w Kościele katolickim lub do niego przyjętych, posiadających wystarczające używanie rozumu oraz – jeśli ustawa czego innego wyraźnie nie zastrzega – mających ukończony siódmy rok życia. Z cytowanego przepisu wynika więc, iż podstawową zasadą obowiązywania prawa kanonicznego jest zasada personalności, a nie terytorialności, jak w przypadku prawa państwowego. Zasady tej nie zmienia bynajmniej kan. 12 §1, gdyż stanowi on, że ustawy powszechne (a więc przede wszystkim KPK) obowiązują na całym świecie wszystkich, dla których zostały wydane, a więc osoby wskazane w treści kan. 11. Poszanowanie autonomicznego charakteru prawa kanonicznego nie pozwala więc na jego stosowanie w stosunku do innych osób, niż wskazane w kan. 11, gdyż byłoby to ewidentnie sprzeczne z prawem kanonicznym. Dotyczy to oczywiście także czynności prawnych podejmowanych z innymi osobami niż osoby ochrzczone lub przyjęte do Kościoła katolickiego, gdyż KPK nie przewiduje w tym zakresie żadnych wyjątków. W konsekwencji stosowanie prawa kanonicznego, przy poszanowaniu jego autonomicznego charakteru, nakazywałoby czynności prawne podejmowane przez kościelne osoby prawne z katolikami oceniać również przez pryzmat prawa kanonicznego (np. w zakresie zgody kompetentnego organu na dokonanie czynności prawnej), natomiast w przypadku czynności prawnych, podejmowanych z członkami innych wyznań lub osobami niewierzącymi, należałoby stosować jedynie przepisy prawa państwowego. Nietrudno zauważyć, że byłoby to sprzeczne nie tylko z zasadą terytorialności obowiązywania prawa, ale i z zasadą równości wobec prawa (art. 32 Konstytucji). W tym kontekście wskazać też należy na kan. 1296, który wyraźnie rozróżnia skuteczność alienacji na forum kościelnym, od jej skuteczności na forum państwowym⁴⁵.

Wydaje się – że niezależnie od wskazanych wyżej argumentów – istnieje jednak pewna możliwość skutecznego powołania się przez

⁴⁵ Należy również przywołać wyrażony w doktrynie prawa kanonicznego pogląd, zgodnie z którym, „[...] w każdej sprawie związanej z administrowaniem parafią jako osobą prawną proboszcz jest jej reprezentantem w porządku kościelnym i państwowym, chociaż prawo kanoniczne reguluje kompetencje proboszcza tylko w zakresie kościelnym.” – *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, red. J. Krukowski, tom II/1, Poznań: Pallottinum 2005, s. 437.

kościelne osoby prawne na ograniczenia wynikające z prawa kanonicznego, jednakże nie opierając się na recepcji prawa kanonicznego, ale na podstawie zasady autonomii woli podmiotów stosunków cywilnoprawnych, przy zastosowaniu konstrukcji warunku z art. 89 Kodeksu cywilnego. Zgodnie z tym przepisem z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej można uzależnić od zdarzenia przyszłego i niepewnego (warunek). Tym zdarzeniem przyszłym i niepewnym byłaby zgoda ordynariusza (kan. 1281 §1) lub biskupa diecezjalnego (kan. 1291). Oczywiście na uzależnieniu skutków czynności prawnej od zdarzenia przyszłego i niepewnego kościelna osoba prawna musiałaby uzyskać akceptację swojego kontrahenta, a ciężar udowodnienia tej akceptacji spoczywałby na kościelnej osobie prawnej (art. 6 Kodeksu cywilnego). Tym samym właściwe przepisy prawa kanonicznego miałyby w państwowym porządku prawnym jedynie moc umowy wiążącej tylko jej strony, a nie moc przepisów prawa. Pamiętać również należy, że nie każda czynność prawna może zostać dokonana pod warunkiem, co w szczególności dotyczy przeniesienia własności nieruchomości (art. 157 §1 Kodeksu cywilnego).

4. PODSUMOWANIE

W podsumowaniu stwierdzić należy, że dążenie Kościoła do ochrony jego majątku jest w pełni zrozumiałe. Przewidziane w prawie kanonicznym ograniczenia w dokonywaniu czynności prawnych przez organy kościelnych osób prawnych, w postaci zgody innego podmiotu na dokonanie tych czynności, mają służyć ochronie tego majątku przed działaniami nieprzemyślanymi lub też podejmowanymi nie w interesie Kościoła, ale w interesie osobistym piastunów kościelnych osób prawnych. Ze względu jednak na autonomię porządku prawnego Kościoła i państwa ograniczenia te obowiązują tylko w kościelnym porządku prawnym. Obecnie obowiązujący stan prawny nie daje podstawy do uznania ich skuteczności w porządku państwowym. Ograniczenia w zakresie reprezentacji parafii przez

proboszcza w postaci zgody biskupa diecezjalnego (lub ordynariusza) nie mogą być bowiem uznane za zgodę osoby trzeciej w rozumieniu art. 63 Kodeksu cywilnego, gdyż wymóg uzyskania takiej zgody musi wynikać z ustawy, a prawo kanoniczne ustawą w polskim porządku prawnym nie jest. Z tego samego względu prawo kanoniczne nie może być uznane za ustawę określającą ustrój i sposób działania osób prawnych w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Innym powodem, dla którego nie można uznać skuteczności prawa kanonicznego w zakresie reprezentacji kościelnych osób prawnych, jest zakres recepcji tego prawa, która nie obejmuje sposobu działania kościelnych osób prawnych. Wreszcie trudno byłoby prawo kanoniczne uznać za statut kościelnej osoby prawnej, gdyż w Kościele katolickim jest to prawo powszechnie obowiązujące. Nadto zaś żaden przepis nie nakłada na kościelne osoby prawne obowiązku ujawnienia ograniczeń w reprezentacji w powszechnie dostępnym rejestrze, z którym przepisy prawne wiązałyby obowiązek znajomości przez osoby trzecie ujawnionych w nim danych (tak jak to ma miejsce w przypadku Krajowego Rejestru Sądowego). Stosowanie prawa kanonicznego jako przepisów prawnych (lub statutu) określających sposób działania parafii jako osoby prawnej nie mogłoby mieć miejsca – w zakresie zgody biskupa na dokonanie czynności prawnych przez proboszcza – również z tego względu, że biskup nie jest organem parafii i nie wchodzi w skład jej struktury organizacyjnej. Wydaje się, że w obecnie obowiązującym stanie prawnym wymóg zgody biskupa na dokonanie czynności prawnych przez proboszcza (jako organu parafii) mógłby być traktowany jedynie jako warunek w rozumieniu art. 89 Kodeksu cywilnego, jednak tylko w takim wypadku, gdyby było to objęte wolą obu stron czynności prawnej. Jednakże zastosowanie przepisów o warunku jedynie w prowizoryczny sposób zabezpieczałoby interesy kościelnych osób prawnych. W praktyce bowiem uzależnienie skuteczności czynności prawnej od zgody biskupa zależałoby od zaproponowania stosownej klauzuli umownej przez proboszcza. Natomiast celem omawianych przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego jest niewątpliwie zabezpieczenie majątku kościelnych osób prawnych przez sprzecznymi z interesem tych osób działaniami ich organów. Wobec tego pozytywne dla Kościoła byłoby, aby sto-

sowne regulacje prawne uzyskały skuteczność również na forum prawa polskiego. Wprowadzając w przyszłości takie rozwiązania, należy jednak pamiętać o konieczności przestrzegania standardów demokratycznego państwa prawnego. Tak więc należy uszanować zarówno wyrażoną w Konstytucji koncepcję źródeł prawa, jak i mieć na uwadze konieczność ochrony dobrej wiary kontrahentów kościelnych osób prawnych. Z uwagi na przedmiot regulacji nie można też abstrahować od uznanej w prawie cywilnym zasady autonomii woli stron i od stosownych regulacji Kodeksu cywilnego dotyczących działania osób prawnych.

Powyższe prowadzi do wniosku, że ograniczenia w postaci zgody biskupa na dokonanie czynności prawnych przez proboszcza dla uzyskania skuteczności względem osób trzecich powinny znaleźć swój wyraz w ustawie albo powinny zostać ujawnione w rejestrze, co do którego przepisy ustawy przewidywałyby zasadę jawności, domniemania znajomości wpisu przez osoby trzecie i ochronę dobrej wiary osób trzecich działających na podstawie danych ujawnionych w rejestrze⁴⁶. Jeżeli chodzi o ustawę, to powinna ustanawiać ona wymóg uzyskania takiej zgody w sposób jasny i precyzyjny; właściwy przepis mógłby mieć następujące brzmienie: „dla dokonania przez parafię czynności prawnej, której wartość przekracza kwotę X tys. zł, konieczne jest uzyskanie pod rygorem nieważności uprzedniej pisemnej zgody biskupa diecezjalnego”. Wszelkie nieprecyzyjne sformułowania przepisu podlegałyby interpretacji na korzyść zasady autonomii woli stron, a więc w przypadkach wątpliwych należałoby uznać, że zgoda biskupa nie jest wymagana. Jeżeli chodzi o wpisanie stosownych danych do rejestru, to w zasadzie konieczne byłoby ich uprzednie wpisanie do statutów parafii, a następnie zgłoszenie do właściwego rejestru. Moim zdaniem nie ma przy tym podstaw do obawy, że prowadzenie takiego rejestru w jakikolwiek sposób pozwoli na ingerowania państwa w sprawy własne Kościoła. Treść statutu będzie bowiem zależała od decyzji właściwej władzy kościelnej,

⁴⁶ Z postulatem wprowadzenia publicznego rejestru wyznaniowych osób prawnych wystąpił również M. Pietrzak (*Prawo kanoniczne w systemie prawa polskiego*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 8, s. 31).

a możliwość kontrolowania treści statutu na etapie ujawniania zawartych w nim danych w rejestrze ograniczona mogłaby być jedynie do ich zgodności z polskim prawem. Postanowienia sprzeczne z prawem polskim, niezależnie od tego czy ujawnione w statucie, czy wynikające wprost z prawa kanonicznego i tak nie mogłyby obowiązywać w polskim porządku prawnym. Wpisanie wymogu zgody biskupa na dokonywanie czynności prawnych do statutów ma zaś tę przewagę nad wpisaniem stosownej regulacji do Ustawy o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego, że pozwala zróżnicować sytuację osób prawnych w przypadku czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu, co jest pożądane chociażby z uwagi na różną zamożność poszczególnych parafii. Wydaje się, że najlepszym rozwiązaniem byłoby wpisywanie kościelnych osób prawnych do Krajowego Rejestru Sądowego. Obecnie do tego rejestru wpisywani są przecież nie tylko przedsiębiorcy, ale również osoby prawne, których przedmiot działalności jest nieco zbliżony do przedmiotu działalności kościelnych osób prawnych. Nadto rejestr ten został już sprawdzony w praktyce, a dzięki informatyzacji uzyskanie z niego danych nie stanowi problemu. Wreszcie rejestr ten jest prowadzony przez niezależne sądy, co jest dodatkową gwarancją nieingerowania władz państwowych w sprawy wewnątrzkościelne.

SELECTED ISSUES CONCERNING THE LEGAL REPRESENTATION
OF A PARISH BY THE PARISH PRIEST ACCORDING TO CANON
AND POLISH LAW

Summary

The article depicts the problem of effectiveness of the restrictions provided for in canon law on the legal representation of a parish by the parish priest in the Polish legal system. The author briefly examines the issue of taking up legal representations by an agent in Polish law, especially when such legal representations, by an organ of the agent, require the agreements of another organ, or a third party. Upon analyzing the restrictions included in canon law on the issue of the legal representation

of a parish by the parish priest in the context of the regulations adopted in Polish law, the author reaches a conclusion that the requirement in canon law that the parish priest should obtain permission of an ordinary or a diocesan bishop to act as an agent on behalf of one's parish in some matters has no significance in Polish law, and the legal representations undertaken without such permission are fully effective. The main argument leading to such a conclusion is that the Constitution does not include canon law in the sources of law, neither is there in Polish law any reference to canon law with respect to the legal representation of ecclesiastical legal persons. Under current law there is also no basis for giving the restrictions on the legal representation the statutory character with the legal effect for third parties, as that basis has not been included in the register open to third parties. Therefore, one comes to the conclusion that in order to ensure the effectiveness of the regulations regarding the legal representation of ecclesiastical legal persons in canon law, some legislative changes should be introduced, either by including the relevant norms directly in the act or by putting them in the register of legal persons open to third parties.